

# Teoria ewolucji dotycząca zwierząt w dawnej nauce Towarzystwa Strażnica

dodane: 2017-04-05

**Dziś Świadkowie Jehowy uczą, że ewolucjonizm pochodzi od szatana. Ale niewielu z nich wie, że kiedyś ta organizacja uczyła o ewolucji zachodzącej wśród zwierząt. Nasz tekst wprowadza nas w tę problematykę.**

## Teoria ewolucji dotycząca zwierząt w dawnej nauce Towarzystwa Strażnica

Świadkowie Jehowy obecnie o teorii ewolucji piszą, jako o pochodzącej od szatana (!):

„W XIX wieku Szatan uknuł podstępny plan zaślepienia ludzkości przez wprowadzenie teorii ewolucji (2 Kor. 4:4). Teoria ta pozostaje w rażącej sprzeczności z biblijnym sprawozdaniem o stwarzaniu i o popadnięciu człowieka w grzech” (*Nasza Służba Królestwa* Nr 9, 1990 s. 1).

„Musimy spojrzeć w oczy prawdzie, że teoria ewolucji służy celom Szatana” (*Jak powstało życie? Przez ewolucję czy przez stwarzanie?* 1989 s. 248).

„Niewielu z nas miało okazję dokładnie się zapoznać z licznymi teoriami lansowanymi przez ewolucjonistów. Nie jest to jednak konieczne, żeby dostarczyć szczerym ludziom przekonujących argumentów, iż nauczanie ewolucji to tylko jedna z metod stosowanych przez Szatana w celu zdyskredytowania Stwórcy ludzkości, Jehowy Boga” (*Nasza Służba Królestwa* Nr 9, 1992 s. 8).

„A jakie poglądy propaguje Szatan, by podkopywać wiarę w Boga? Należy do nich kwestionowanie Boskiego natchnienia Biblii, teoria ewolucji oraz relatywizm moralny i religijny” (*Strażnica* 15.03 2010 s. 31).

Jak widzimy, Towarzystwo Strażnica użyło bardzo ostrych słów względem teorii ewolucji. Nie będziemy tu jej bronić, lecz wskażemy, jak ta organizacja sama uczyła o omawianej ewolucji, właśnie od wspomnianego XIX wieku.

## Teoria ewolucji dotycząca zwierząt w nauce Towarzystwa Strażnica

W roku 1886 C. T. Russell (1852-1916), prezes Towarzystwa Strażnica, wydał pierwsze swoje ważne dzieło z serii *Wykładów Pisma Świętego*. Chodzi o tom pt. *Boski Plan Wieków*. W nim opisał swój stosunek do ewolucji:

„Przedstawiamy tu także i inną teoryę o stworzeniu – wyjąwszy człowieka – za pomocą procesu ciągłego rozwoju [ang. *a process of evolution*], przeciw której żadnych poważnych wątpliwości nie mamy. Uwzględniając tylko naturę i rodzaj, twierdzi ona, że rozmaite teraźniejsze gatunki są stałe i niezmiennie, pomimo tego, że one mogą być doprowadzone do wyższego stopnia doskonałości. Taż sama teoria utrzymuje również, że żadne z ustalonych gatunków nie takie były pierwotnie, jakie są obecnie, lecz tylko dowodzi, że wszelkie gatunki z dalekiej przeszłości powstały z ziemi i przez ciągły proces przemiany rozwinęły się i przeszły z jednej formy w drugą [ang. *and by gradual processes of evolution from one form to another*]” (*Boski Plan Wieków* 1917 s. 36; por. ed. 1925 s. 37 [ *The Plan of the Ages* 1886, 1917 s. 31]).

Również tak zwany Tom VI C. T. Russella uczył podobnie:

„Tutaj podobnie nie mamy potrzeby sprzeczać się z ewolucjonistami. My przyznajemy, że jeżeliby Bóg uważał za właściwe, to mógłby przeprowadzić do egzystencji różne rodzaje zwierząt przez rozwój jednego rodzaju w drugi, lub też mógłby rozwinąć każdy rodzaj oddzielnie z pierwotnego zaczątku protozoicznego mułu” (*Nowe Stworzenie* 1919 s. 38 [ang. 1904 s. 37]).

Później tę swoją wykładnię Towarzystwo Strażnica przedstawiło w innym podręczniku, omawiającym między innymi stworzenie świata:

„Walka, która się prowadzi między Ewolucją a Biblią, jest bardzo ostra, ale ścieranie jest jednak zbyt bezużyteczne. Pismo Św. odnośnie do stworzenia człowieka stanowczo oświadcza: iż jest bezpośrednim stworzeniem Bożym; co się zaś tyczy zwierząt niższego rzędu, to Księga Rodzaju raczej popiera Ewolucję, to jest naukę o rozwoju. Bóg rzekł: »Niech hojnie wywiodą wody płaz duszy żywiącej, a ptactwo niech lata ponad ziemią.« (Księga Rodzaju 1:20, 21). To orzeczenie zgadza się w zupełności z wywodami uczonych, którzy twierdzą, że początek życia powstał z wody następnie rozciągnął się do ptactwa a później do zwierząt na suchym lądzie” (*Stworzenie czyli historia biblijna w obrazach* 1914 s. 6 [zachowano oryginalną pisownię]).

W roku 1925 treść tej publikacji powtórzono w odcinkach w czasopiśmie *Złoty Wiek*:

„Walka, tocząca się między ewolucją a biblią, jest ostra. Jednak było wiele bezużytecznych starć. Jedynie odnośnie człowieka Pismo Św. oświadcza, że został bezpośrednio stworzony przez Boga. Co się zaś tyczy niższych stworzeń to sprawozdanie Księgi Rodzaju nie sprzeciwia się nauce rozwoju. »Bóg rzekł: Niech hojnie wywiodą wody płaz duszy żywiącej, a ptactwo niech lata nad ziemią.« – Ks. Rodzaju 1:20, 21. To świadectwo w zupełności zgadza się z wywodami nauki, według których życie powstało z wody, następnie rozciągnęło się na ptaki, a jeszcze później na zwierzęta na lądzie” (*Złoty Wiek* 15.05 1925 s. 79 [zachowano oryginalną pisownię]).

Zauważmy jednak, jak zmodyfikowano treść tego fragmentu. Na przykład słowa „Księga Rodzaju raczej popiera Ewolucję” zamieniono na „sprawozdanie Księgi Rodzaju nie sprzeciwia się nauce rozwoju”.

Trzeba wspomnieć, że tekst cytowanej książki pt. *Stworzenie czyli historia biblijna w obrazach* (1914) drukowano później po polsku w odcinkach w czasopiśmie pt. *Złoty Wiek* od 15 marca 1925 roku do 1 maja 1929 roku. Publikację tą reklamowano też w innej książce z roku 1929 pt. *Wyzwolenie* 1929 (s. 352). Również pozostałe dwie cytowane książki rozprowadzano co najmniej do roku 1930 (patrz *Wyzwolenie* 1929 s. 351; *Strażnica* 01.11 1929 s. 322; *Złoty Wiek* 15.07 1930 s. 224).

Ciekawe jest to, że jedna z angielskich *Strażnic* zapewnia, że cytowana książka uczyła tylko o stwarzaniu przez Boga, a nie wspomniano nic o ewolucji, o której nauczano w omawianej publikacji:

*Seeing the Photo-Drama of Creation at the age of 12 was a thrill. It ran for four evenings and was shown free at the London Opera House. The Photo-Drama firmly planted in my heart the truth of creation, in contrast with the utter falsity of the evolution theory.* (ang. *Strażnica* 15.03 1980 s. 8).

Inna publikacja z roku 2014, a więc w 100 lat po wydaniu omawianej książki, ani słowem nie wspomina o „ewolucji zwierząt”, o której uczyło cytowane dzieło:

„W tym roku przypada setna rocznica premiery »Fotodramy stworzenia«, epickiej prezentacji wizualnej opracowanej z myślą o budowaniu wiary w to, że Biblia jest Słowem Bożym. W dobie, gdy ewolucja, krytyka wyższa i sceptycyzm podkopały wiarę wielu, »Fotodrama« broniła Jehowy jako Stwórcy” (*Strażnica* 15.02 2014 s. 30).

### **Odrzucenie teorii ewolucji dotyczącej zwierząt przez Towarzystwo Strażnica**

Wydaje się, że nauka o ewolucji zwierząt zanikła w Towarzystwie w roku 1927, gdy wydano nową książkę prezesa J. F. Rutherforda (zm. 1942) pt. *Stworzenie*, która ukazała się po polsku w roku 1928. Pisano w niej następująco, już bez uwzględniania ewolucji:

„Gdy się zastanawiamy nad każdym jednym z tych dni lub okresów stworzenia jako nad okresem, każdy z nich trwał siedem tysięcy lat, to możemy przyjść do wyrozumienia, jak jeden gatunek zwierząt okazywał się i niszczał, a inny gatunek powstawał w tym samym dniu stworzenia” (*Stworzenie* 1928 [ang. 1927] s. 50; por. s. 46).

Tak więc w roku 1927 Towarzystwo Strażnica zaczęło nauczać, że Bóg przed potopem jedno gatunki zwierząt zaczął niszczyć, a nowe w ich miejsce stwarzać. Nie było więc miejsca i czasu na ewolucję.

Co ciekawe, w tym samym roku 1927 wydano ukraińską wersję cytowanej książki pt. *Stworzenie czyli historia biblijna w obrazach*, w której widniała poprzednia nauka o ewolucji zwierząt (s. 6).

Natomiast polską wersję reklamowano, jak wspomnieliśmy, jeszcze w roku 1929 w książce pt. *Wyzwolenie* 1929 (s. 352).

Ale to nie wszystko, bo *Fotodramę*, opartą na powyżej omawianej publikacji, wyświetlano aż do lat 30. XX wieku:

„»Fotodramę« wyświetlano w różnych językach przynajmniej przez 20 lat. Wzbudziła zainteresowanie wielu ludzi – ich nazwiska notowano, a potem dokonywano odwiedzin” (*Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego* 1995 s. 561).

„Na początku lat trzydziestych razem z niemieckimi pionierami wyświetlał w różnych częściach kraju »Fotodramę stworzenia«” (*Rocznik Świadków Jehowy* 2009 s. 151).

„W latach trzydziestych po miastach i wsiach Rusi Podkarpackiej wyświetlano »Fotodramę stworzenia« – ośmiogodzinny pokaz przezroczy i filmów zsynchronizowanych z komentarzem biblijnym, zarejestrowanym na płytach gramofonowych” (*Rocznik Świadków Jehowy* 2002 s. 134).

Interesujące jest to, jak Świadkowie Jehowy godzili w tamtych latach dwie różne nauki z innych książek?

Prawie identycznie jak w książce pt. *Stworzenie* pisano na ten temat w jednym z czasopism (patrz *Strażnica* 15.11 1931 s. 349 [ang. 15.08 1931 s. 250]).

Podobną naukę, pozbawioną ewolucji zwierząt, przedstawiono za czasów kolejnego prezesa N. Knorra (zm. 1977) w roku 1943 w jednej z książek, którą po polsku wydano w roku 1946:

„Podczas tego piątego dnia stworzenia, mogło być dalsze opadanie wodnych pierścieni u biegunów, zarazem przyczyniając się do zniszczenia życia zwierzęcego czyli stworzeń przez lodowe wody, i niektóre gatunki zwierząt zostały zniszczone, które dziś nie istnieją. (...) Jakkolwiek, ten piąty dzień był tysiące lat długi, nowsze formy lub gatunki życia stworzeń były wydane przez Boską moc po każdym takim zalewie” („*Prawda was wyswobodzi*” 1946 [ang. 1943] s. 61).

Widzimy zatem, że Towarzystwo Strażnica w latach 1886-1926 uczyło o zachodzącej ewolucji w świecie zwierząt przed potopem, a w roku 1927 tę wykładnię porzuciło, ale jeszcze do lat 30. XX wieku nadal posługiwało się podręcznikami z nieaktualną nauką.

Dzisiaj Świadkowie Jehowy dopuszczają w swoich wierzeniach tylko dziejącą się na naszych oczach „mikroewolucję”, którą definiują następująco:

„Na przykład hodowcy psów mogą je tak krzyżować, żeby potomstwo miało krótsze kończyny lub dłuższą sierść. Te niewielkie zmiany bywają określane mianem »mikroewolucji«” (*Czy życie zostało stworzone?* 2010 s. 18).

Zresztą wielość gatunków zwierząt po potopie za dni Noego też Towarzystwo Strażnica tłumaczy ‘ewolucją’, choć dziś unika ono tego określenia!

Jednak ta ‘ewolucja’ według Świadków Jehowy dokonywała się tylko wewnątrz jednego „rodzaju” danego zwierzęcia:

„Podobnie jest w królestwie zwierząt; istnieje wiele gatunków kotów, ale wszystkie należą do jednej rodziny kotowatych – czyli do jednego »rodzaju«. Analogicznie jest z ludźmi, bydłem czy z psami; w ramach każdego »rodzaju« może istnieć ogromna różnorodność” (*Wnikliwe poznawanie Pism* 2006 t. 2, s. 615).

„W obrębie poszczególnych rodzajów roślin i zwierząt stworzonych przez Boga zachodziły zmiany. W rezultacie powstały znane dzisiaj gatunki, które w wielu wypadkach znacząco się od siebie różnią.

Relacja biblijna o stwarzaniu jest zgodna z obserwacjami naukowymi, które wskazują, że zmiany następowały w obrębie rodzajów” (*Przebudźcie się!* Nr 3, 2014 s. 5).

Z czasem Towarzystwo Strażnica prócz przedpotopowej „ewolucji zwierząt” odrzuciło też naukę o wspomnianych „pierścieniach wodnych” otaczających nasz glob (w latach 50. XX w.) oraz, iż każdy dzień stworzenia trwał dokładnie „siedem tysięcy lat” (w roku 1988). Te zagadnienia jednak nie są związane bezpośrednio z naszym tematem, dlatego ich tu szerzej nie omawiamy (patrz np. mój artykuł pt. *7000 lat jako*

*jeden dzień stworzenia oraz objaw 'nowego światła' w 1988 roku).*

Włodzimierz Bednarski

źródło: <https://www.apologetyka.info/swiadcowie-jehowy/teoria-ewolucji-dotyczaca-zwierzat-w-dawnej-naucetowarzystwa-straznica,992.htm>